

# Co wolno, a czego nie wolno

Data publikacji: 10.02.2006 0:00



*brak zdjęcia*

Jest truizmem stwierdzenie, że stan czystości i porządek lub jego brak mają kolosalny wpływ na opinię o każdym mieście, gminie czy wiosce. W Cieszynie obowiązki w tym zakresie regulowała dotąd uchwała Rady Miejskiej z 2002 roku, która zbyt dużą precyzją nie grzeszyła. W styczniu br. radni przyjęli więc nową, która wprowadziła nie tyle zmiany, co dodatkowe postanowienia, bądź uściślenie dotychczasowych zapisów.

Tak więc do posypywania zimą chodników nie mogą być stosowane popiół, żużel czy sól, lecz tylko piasek, bądź inne kruszywo. Nie wolno spalać odpadów - ani w piecach, ani na podwórku, ani w ogrodzie. Odpadów padłych zwierząt nie wolno zakopywać. Zabronione zostało umieszczanie na pniach drzew afiszy, reklam, nekrologów, ogłoszeń.

Cieszyn był pierwszą w nadolziańskim regionie gminą, w której wprowadzono selektywne gromadzenie odpadów komunalnych. Jedni je stosowali, inni nie; jak kto chciał. Teraz ustanowiono obowiązek gromadzenia w specjalnych pojemnikach lub workach papieru, plastiku, złomu metali oraz - oddzielnie - szkła bezbarwnego i kolorowego. Innym stanowionym obecnie obowiązkiem jest usuwanie zanieczyszczeń po zwierzętach domowych z, przykładowo, klatek schodowych, chodników, parków i zieleńców. Wprowadzono także całkowity zakaz chowu i utrzymywania zwierząt w centrum miasta (uchwała określa dokładnie, gdzie). Dotyczy to także zwartej zabudowy poza centrum.

To oczywiście tylko wybrane przykłady obowiązków, które nałożyli radni na współmieszkańców. Szczególnie dużo spoczywa ich na właścicielach nieruchomości.